

Rodzicielstwo bliskości – noszenie dziecka w chuście wiazanej

Nawet urodzony w terminie noworodek rodzi się niedojrzały i potrzebuje kilkunastu miesięcy poza łonem matki, aby osiągnąć stopień rozwoju typowy dla innych ssaków w momencie ich przyjścia na świat. W warunkach optymalnych dojrzewanie powinno odbywać się w bliskim kontakcie z opiekunem, najlepiej matką. Prawidłowy rozwój psychofizyczny nastąpi, gdy zaspokajane będą podstawowe potrzeby dziecka, w tym jedna z najważniejszych – potrzeba bliskości i dotyku. Świetną okazją do przytulania, głaskania i po prostu nawiązywania intensywnego kontaktu z dzieckiem jest noszenie go w chuście wiazanej.

Noszący opiekun czule dotyka swoje dziecko, mówi do niego, delikatnie kołysze i ogrzewa swoim ciałem. Innymi słowy w sposób harmonijny powtarzalny i długotrwały dostarcza mu doznań sensomotorycznych będących podstawą prawidłowego rozwoju. Podczas noszenia w chuscie dochodzi do uaktywnienia wszystkich eksteroreceptorów dziecka, a doświadczanie różnorodnych i pozytywnych bodźców wspomaga zdolność układu nerwowego do ich koordynowania, porządkowania i integrowania.

Podczas noszenia dziecko doskonale uczy się schematu własnego ciała i kontrowania jego położenia w przestrzeni. Poprzez ucisk, rozciąganie, wibracje i ruch poszczególnych części ciała względem siebie, stymulowany jest układ przedsionkowy i proprioceptywny.

Aby mówić o chuscie jako narzędziu terapeutycznym należy dokładnie przyrzeć się doborowi, prawidłowości oraz bezpieczeństwu poszczególnych wiązań. Sposoby wiązania chusty znacznie różnią się między sobą i co za tym idzie powodują różne ułożenie dziecka w chuscie. Różny jest też komfort noszenia dla rodzica. Wiązanie należy dobrać do wieku rozwojowego dziecka, jego możliwości motorycznych oraz sytuacji społecznej rodziny.

Anna Nogańska – Trener Szkoły Noszenia ClauWi®, www.dauwi.pl

Małgorzata Chochowska – Doradca Noszenia ClauWi®, WSEIT w Poznaniu

